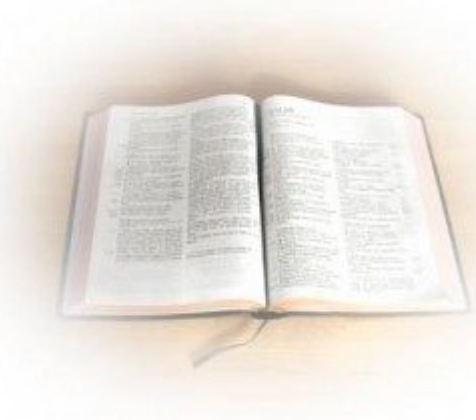


Trwałe wartości Biblii



„Niebo i ziemia przeminą,
ale słowa moje nie przeminą.”

(Ew. Mateusza 24,35)

Czas ucieka. Mijające sekundy zbliżają nas do kresu dnia. Ludzkość zdąża do zagłady. Czy umieścił nas tutaj jakiś nieznaną stwórcą lub jakaś siła, bez żadnej wskazówki wyjaśniającej skąd przybyliśmy, dlaczego jesteśmy i dokąd zdążamy? W którą stronę mamy się zwrócić? Czy pozostał jakiś autorytet? Czy istnieje droga, którą moglibyśmy podążać? Czy jest jakieś światło przenikające posępne ciemności? Czy potrafimy znaleźć klucz do rozszyfrowania naszych dylematów? Czy istnieje jakaś podstawa autorytetu, do którego moglibyśmy się zwrócić?

Odpowiedzią na pierwsze pytanie jest NIE.

Odpowiedzią na wszystkie następne jest TAK.

Mamy szyfr. Mamy klucz. Mamy autorytatywne źródło. Znajduje się ono w prastarej, historycznej księdze, którą nazywamy Biblią. Księga ta dotarła do nas poprzez wieki. Przeszła ona przez wiele rąk, ukazywała się w najrozmaitszej szacie i przetrwała wszelkie ataki. Nie tknął jej ani barbarzyński wandalizm, ani ucywilizowana wiedza. Nie zniszczyły jej ani

płomienie ognia, ani śmiech sceptyków. Jej wspaniałe obietnice przetrwały nie zmienione przez wiele stuleci ciemnoty ludzkiej. W czasie drugiej wojny światowej sklep Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego znajdował się w Warszawie w Alejach Jerozolimskich. W czasie nalotu niemieckiego żona dyrektora tej placówki przeniosła z magazynu do piwnicy ok. 2000 egzemplarzy Biblii. Spadające bomby przerwały jej pracę; później została aresztowana przez Niemców i wysłana do obozu koncentracyjnego. Udało się jej przeżyć wojnę, wróciła więc do swego sklepu i wydobyte z piwnicy egzemplarze Biblii rozprowadziła wśród potrzebujących. Warszawa została zrównana z ziemią, ale w Alejach Jerozolimskich pozostała jedna ściana budynku Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego. Widniały na niej, wypisane dużymi literami słowa: „NIEBO I ZIEMIA PRZEMINĄ, ALE SŁOWA MOJE NIE PRZEMINĄ!”

Teraz, gdy zbliżamy się do godziny, która wydaje się być jeszcze jedną z decydujących w historii świata, przeanalizujemy tę niezniszczalną Księgę mądrości i przepowiedni, znajdziemy przyczynę, dla której ona właśnie przetrwała i była niezawodnym źródłem wiary i duchowej siły człowieka.

BIBLIA JEST CZYMŚ WIĘCEJ NIŻ WIELKIM DZIEŁEM LITERACKIM.

Są tacy, którzy uważają Biblię w pierwszym rzędzie za historię Izraela. Inni przyznają, że ustanowiła ona najzdrowsze zasady etyki, jakie kiedykolwiek były formułowane. Te jednak zagadnienia, mimo ich ważności, są ubocznymi wobec zasadniczego tematu Biblii, którym są dzieje Bożego odkupienia, danego nam w Jezusie Chrystusie. Ci, którzy czytają Pismo jako wspaniałą literaturę, porywającą poezję lub historię, przeoczając dzieje zbawienia, gubią prawdziwe znaczenie Biblii i jej posłannictwo.

Bóg przyczynił się do powstania Biblii w tym specjalnie celu, by objawić człowiekowi swój plan zbawienia. Bóg sprawił, że napisano tę Księgę po to, by wyjaśnić swym dzieciom swe

wieczne prawa, by mogły być wiedzione przez życie Jego wielką mądrością i pocieszane Jego wielką miłością. Bez Biblii bowiem świat ten byłby naprawdę ciemnym i przerażającym miejscem, bez żadnego drogowskazu czy ostrzegawczego sygnału. Łatwo jest zakwalifikować Biblię jako jedyną książkę zawierającą objawienie Boga.

Istnieje wiele ksiąg różnych religii. Jest Koran mahometan. Kanon pism świętych buddystów, Zendavesta Zoroastri i Wedy bramistów. Wszystkie one zostały nam udostępnione przez godne zaufania tłumaczenia i możemy osądzić ich wartość. Szybko dochodzi się do wniosku, że wszystkie te niechrześcijańskie księgi rozwijają myśl w niewłaściwym kierunku. Wszystkie rozpoczynają się błyskami olśniewającego światła, ale kończą się w zupełnej ciemności.

Nawet najbardziej przypadkowy badacz szybko odkrywa, że Biblia jest zupełnie inna. Jest to jedyna księga, która ofiaruje człowiekowi zbawienie i drogę wyjścia z jego trudności. Jest to nasz pewny przewodnik w tym jakże niepewnym świecie.

Trzeba było tysiąca sześciuset lat, by powstała Biblia. Jest to praca ponad trzydziestu autorów, z których każdy działał jako pisarz Boga. Ludzie ci (wielu z nich dzieliły pokolenia), nie napisali wyłącznie tego, o czym sami myśleli lub czego się spodziewali. Działali oni jako narzędzie wypowiadającego się Boga, pisali tak, jak On im wskazywał, pod działaniem Jego Boskiego natchnienia byli w stanie ujrzeć wielkie i trwałe prawdy i przekazać je tak, by inni mogli je również ujrzeć i poznać.

W ciągu tych tysiąca sześciuset lat ludzie, żyjący w różnych czasach i w różnych krajach, napisali w różnych językach sześćdziesiąt sześć ksiąg Biblii; pisali jednak o jednej prawdzie. Bóg przemawiał do każdego z nich w jego własnym języku i za jego czasów, lecz przekazane poselstwo było w każdym wypadku w istocie to samo.

Gdy wielcy ówcześni mędracy zebrali liczne stare rękopisy napisane po hebrajsku, aramejsku i po grecku i przetłumaczyli je na jeden współczesny język, stwierdzili, że obietnice Boga nie różniły się. Jego wielkie poselstwo, dane człowiekowi, było to samo.

Czytając dzisiaj te ponadczasowe słowa, odkrywamy, że zasady postępowania, ustanowione przez starodawnych pisarzy są tak samo świeże i pełne znaczenia dla naszego pokolenia, jak były dla ludzi w czasach Jezusa. John Ruskin powiedział: „Biblia jest jedyną Księgą, do której każdy myślący człowiek może przyjść z każdym uczciwie postawionym pytaniem dotyczącym życia i przeznaczenia; przez szczerze poszukiwania znajdzie Bożą odpowiedź”.

Nic więc dziwnego, że Biblia była zawsze najbardziej na świecie czytana książką. Żadna inna książka nie może osiągnąć jej głębokiej mądrości, jej poetycznego piękna ani też dokładności jej historii i przepowiedni. Krytycy, którzy twierdzą, że jest ona pełna fałszerstw, fantazji i nie spełnionych obietnic, przekonują się, że są w błędzie oni sami, a nie Biblia. Głębsze i staranniejsze badania naukowe ukazują, że pozorne sprzeczności powstały raczej na skutek nieodpowiednich przekładów niż na skutek niezgodności w dziele Boga. Poprawek potrzebował człowiek, a nie Biblia.

Ktoś powiedział: „Biblii nie trzeba jeszcze raz przepisywać, trzeba ją jeszcze raz przeczytać”.

A jednak w wielu domach i wśród tak zwanych wykształconych ludzi weszło w zwyczaj robienie żartów na temat Biblii.

Traktuje się ją częściej jak zbiornik kurzu niż żyjące Słowo Boga.

Pewna dziewczynka zapytana przez duchownego, czy wie, co zawiera Biblia, poczęła wyliczać: „Fotografię przyjaciela mojej siostry, przepis na ulubiony płyn do rąk mojej matki, lok włosów malutkiego brata oraz rachunek na zegarek ojca”. To

wszystko, co było jej wiadomo na temat rodzinnej Biblii jako bezpiecznego schowka dla starych listów i zasuszonych kwiatów, przeocząc zupełnie tę pomoc i zapewnieni, jakie Bóg zamierzał nam podać przez tę Księgę.

W stanowisku tym zachodzą teraz pewne zmiany, szybkie zmiany! Życie odarte zostało ze wszystkich swych sztucznych, nic nie znaczących ozdób. Fałszywe obietnice, jakie człowiek dał człowiekowi, teraz wystąpiły jako jaskrawe błędy. Gdy w przerażeniu rozglądamy się dokoła, szukając czegoś realnego, prawdziwego i trwałego, powracamy raz jeszcze do tej prastarej Księgi, która w ubiegłych stuleciach przyniosła milionom ludzi pociechę, osłodę życia i zbawienie. Moja żona Ruth powiedziała kiedyś: „Jeżeli nasze dzieci będą wychowane w pobożnym, szczęśliwym domu i posiadą niezachwianą wiarę w to, że Biblia jest naprawdę Słowem Bożym, to staną na fundamencie, którego nie poruszą siły piekła”. Jestem wdzięczny Bogu za jej wspaniały wpływ na życie naszych dzieci.

Ludzie znów „odkrywają” Biblię. Ocierają z kurzu swe dawno posiadane tomy lub kupują nowe. Stwierdzają, że znane im, lecz niemal zapomniane myśli, nabrały współczesnego znaczenia, co sprawia, że wydają się one być napisane zaledwie wczoraj. Dzieje się tak dlatego, że Biblia obejmuje całą wiedzę, jakiej potrzebuje człowiek, by wypełnić pragnienia swej duszy i rozwiązać wszystkie swe problemy.

Jest to plan doskonałego Architekta; kierując się tylko jego wskazaniem, możemy zbudować takie życie, jakiego poszukujemy.

Billy Graham – „Pokój z Bogiem”

Duch Czasów” 6-7/1990